

BIULETYN NAUKOWY

KOŁO SINOLOGÓW "ZHONGGUO"
UAM 2025

众
果



Biuletyn Naukowy
Koła Sinologów Zhongguo (众果)



WSPARCIE MERYTORYCZNE

dr Maria Kurpaska

REDAKCJA I KOREKTA

dr Maria Kurpaska

Zofia Leokadia Pieróg

SKŁAD

Zofia Leokadia Pieróg

PROJEKT OKŁADKI

Wiktoria Kreczmańska

Spis treści

Wstęp.....	1
Chińskie grupy językowe i języki chińskie w Singapurze	2
Jędrzej Mostowik	
Demencja w Chinach	7
Dariia Myronova	
Zastosowanie narzędzi zarządzania społecznego w chińskiej przestrzeni cyfrowej.....	11
Zofia Leokadia Pieróg	
Polski Marco Polo	17
Martyna Wolska	
Bibliografia.....	23

Wstęp

Mamy przyjemność zaprezentować Państwu kolejne wydanie *Biuletynu Naukowego* Koła Sinologów „众果” UAM. Projekt zainicjowany w 2021 roku z myślą o promocji wiedzy o Chinach wraz z upływem czasu zaczął przynosić inne, równie cenne efekty. Wspólna praca członków naszej organizacji jest świetną okazją do wymiany intelektualnej i wzajemnej motywacji do poszukiwania wiedzy oraz podejmowania się zagadnień wykraczających poza standardowy program studiów. Ponadto publikacja ta stwarza korzystne warunki do podejmowania pierwszych kroków w samodzielnej działalności naukowej i szlifowania umiejętności z zakresu warsztatu badawczego. Pomimo zaangażowania poszczególnych osób autorskich, całe przedsięwzięcie nie przybrałoby swojej obecnej formy, gdyby nie wieloletnie wsparcie merytoryczne opiekunki koła dr Marii Kurpaskiej.

Przedstawione w niniejszej publikacji artykuły zostały w całości opracowane przez studentów Zakładu Sinologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w trakcie roku akademickiego 2024/2025.

Pierwszy tekst, autorstwa Jędrzeja Mostowika, opisuje współczesną sytuację językową w Singapurze oraz charakterystykę najliczniejszych chińskich mniejszości, ze szczególnym uwzględnieniem roli, jaką odegrały poszczególne dialekty w historii ich emigracji.

Kolejny artykuł przygotowany przez Darię Myronovę omawia zagadnienie demencji w Chinach, w tym skalę rozpowszechnienia tej choroby, czynniki wpływające na jej rozwój oraz działania zaradcze podejmowane przez chiński rząd.

W trzecim eseju Zofia Pieróg przedstawia specyfikę chińskiej przestrzeni cyfrowej oraz związane z nią współczesne formy zarządzania społecznego wykorzystywane przez oficjalną narrację państwową.

Za to w czwartym artykule Martyna Wolska przybliży czytelnikom postać pierwszego polskiego sinologa Michała Boyma oraz historię jego spuścizny naukowej.

Zbiorcza bibliografia do wszystkich tekstów została zamieszczona na końcu publikacji. Życzymy przyjemnej lektury!

Przewodnicząca Koła Sinologów Zhongguo (众果)

w roku akademickim 2024/25

Zofia Leokadia Pieróg

Chińskie grupy językowe i języki chińskie w Singapurze¹

Jędrzej Mostowik

Singapur na całym świecie znany jest ze swojej wielojęzyczności, obowiązują tam aż cztery języki urzędowe: angielski, malajski, tamilski oraz mandaryński. Zdecydowana większość mieszkańców Singapuru ma pochodzenie chińskie i posługuje się głównie mandaryńskim, co czyni ten język drugim najpopularniejszym w Singapurze zaraz po angielskim (Jain 2021: 2). Poza mandaryńskim w Singapurze można usłyszeć wiele innych języków chińskich, a mianowicie: hokkien (福建话 *fújiànhuà*), teochew (潮州话 *cháozhōuhuà*), kantoński (广东话 *guǎngdōnghuà*), hakka (客家话 *kèjiāhuà*), hainański (海南话 *hǎinánhuà*) oraz inne, mniej znane. Każda nazwa odpowiada innej grupie Chińczyków, wymienione powyżej to te najliczniejsze. Wszyscy Chińczycy w Singapurze dzielą się na wspomniane grupy, lecz nie znaczy to, że wszyscy potrafią mówić w językach odpowiadających ich korzeniom lub nawet po mandaryńsku. Dzisiaj singapurscy Chińczycy chętniej uczą się wyłącznie angielskiego lub mandaryńskiego, zostawiając tym samym w tyle pozostałe chińskie języki, które z biegiem czasu przekształcają się w relikty przeszłości Singapuru. Co ciekawe, pierwotnie mandaryński w ogóle nie był mową ojczystą ówczesnych Chińczyków w Singapurze. To właśnie wymienionymi powyżej językami porozumiewała się ludność chińska (Lim 2009: 53). Mandaryński na język urzędowy w Singapurze został wybrany natomiast głównie w związku z ustanowieniem Republiki Chińskiej i z zamiarem ułatwienia kontaktu z jej przedstawicielami. Ponadto służył jako *lingua franca* pomiędzy Chińczykami w Singapurze oraz przyjezdnymi, jednocząc ich pod jedną mową (Tong 2005: 724).

Od kiedy Chińczycy zaczęli osiedlać się w Singapurze, najpopularniejszymi językami wśród imigrantów były te przynależne do ich etniczności i przez wiele lat stanowiło to niemały problem w komunikacji między różnymi grupami. Już na początku XIX w. Chińczycy zaczęli zbierać się w społeczności jednoczące ich ze względu na pochodzenie. Grupy te nazywały się *bangami* (帮 *bāng*). Z jednej strony pomagało to w zwalczeniu samotności, która nierzadko towarzyszyła imigrantom, oraz we wzmocnieniu swojej tożsamości etnicznej (Tong 2005: 729). Do tego pomagano sobie w załatwianiu różnych spraw urzędowych, w szukaniu pracy oraz organizowano różne wydarzenia kulturowe i religijne. Z drugiej strony natomiast zbieranie się w *bangi* dzieliło społeczeństwo chińskie na kilka podgrup, które niechętnie działały ze sobą

¹ Artykuł został częściowo opracowany na podstawie pracy licencjackiej autora napisanej pod kierunkiem dr Marii Kurpaskiej oraz obronionej w lipcu br. Tytuł pracy brzmi „Singdarin – potoczny singapurski mandaryński – na tle sytuacji językowej w Singapurze”.

w zgodzie, tylko raczej traktowały jako konkurencję i zwalczały siebie nawzajem pod różnymi aspektami, np. w handlu; w działalności nielegalnej, takiej jak prostytutka, hazard i handel narkotykami, ale też w szeroko pojętej władzy i we wpływach na ludność zamieszkującą singapurskie Chinatown, na terenie którego ulokowane były poszczególne *bangi* (Kwa 2019: 117-118). Aktualnie *bangi* już nie istnieją, organizacje te zostały zdelegalizowane w XIX w. i w końcu w wyniku działań rządu przestały funkcjonować. Nie ma prawie żadnych pozostałości po istnieniu *bangów*, a różnice między podgrupami Chińczyków zatarły się bądź przerodziły w stereotypy, takie jak: Chińczycy Hokkien są bardziej wpływowi, a Teochew bardziej przedsiębiorczy (Kwa 2019: 116-120).

Jak już zostało wspomniane na początku pracy, społeczeństwo chińskie w Singapurze dzieli się na kilka podgrup, z których kolejno najliczniejszymi są: Hokkien, Teochew, mniejszość posługująca się kantońskim, Hakka, Hainańczycy i kilka innych, mniej licznych grup. Każda z tych podgrup pochodzi z różnych obszarów południowego i południowo-wschodniego regionu Chin. Wszystkie mają swoje własne języki, którymi niedawno jeszcze spora część ludności chińskiej często i płynnie się posługiwała. Dopiero w ciągu ostatnich dekad użycie języków chińskich dramatycznie się zmniejszyło. W 1980 r. jeszcze 81,4% Chińczyków używało różnych języków chińskich w domach, wśród członków rodziny, a w 2000 r. już tylko 30,7% (Tong 2005: 725). W 2010 r. 19,2% ludności chińskiej posługiwało się w domach własnymi językami odpowiadającymi ich pochodzeniu. W 2020 r. było to już tylko 11,8%. Widoczna jest więc spora tendencja spadkowa. Prognozy dotyczące tego problemu również są niekorzystne dla przetrwania języków poszczególnych mniejszości chińskich w Singapurze (Wong 2021: 27). Przyczyną takowych zmian jest głównie polityka rządu Singapuru, a szczególnie kampanie *Speak Good English* (SGE) oraz *Speak Mandarin Campaign* (SMC). Szczególnie SMC działa na korzyść języka mandaryńskiego stosując takie hasła jak „speak more Mandarin and less dialect”, „learn Mandarin, speak Mandarin” lub „start with Mandarin not dialect”.

Popularyzacja mandaryńskiego ma swoje dwie strony. Z jednej, wspieranie nauki tego języka działa na korzyść Singapurczyków pod względem biznesowym, społecznym oraz daje większe możliwości edukacyjne. Mandaryński uznawany jest za bardzo ważny język w Singapurze, a wiele osób przyrównuje go prestiżem do angielskiego oraz określa bardziej znaczącym. Opinie te uwarunkowane są nieustannym i szybkim powiększaniem się strefy wpływów oraz gospodarki Chin, co daje Singapurczykom spore możliwości biznesowe, stwarza miejsca pracy i w rezultacie pozwala bogacić się mieszkańcom oraz rządowi singapurskiemu. Z drugiej strony natomiast poświęca się inne języki chińskie, które są

dziedzictwem kulturowym prawie wszystkich Chińczyków w Singapurze, są częścią historii ich dziadków, rodziców i ich samych. Aktualnie językami chińskich mniejszości posługują się głównie osoby starsze, w wieku średnim lub zaawansowanym. Młodzież coraz mniej interesuje się nauką języków odpowiadających ich korzeniom (Wong 2021: 24-27). Dla niektórych hokkien czy teochew służą do porozumiewania się w domu z rodzicami czy dziadkami, ale rzadko kiedy osoby te używają danego języka na co dzień, np. rozmawiając ze znajomymi czy wykonując codzienne czynności (Tong 2005: 724) Mając na uwadze te fakty, można dojść do konkluzji, iż takie języki jak hokkien, teochew bądź inne z biegiem czasu mogą odejść w zapomnienie i zostać jedynie częścią singapurskiej historii.

Mimo że wszystkie podgrupy wywodzą się z sąsiadujących lub niekiedy tych samych regionów, to często językiem, jak i kulturą mogą się znacznie różnić między sobą. Wiele wydarzeń o podobnym charakterze organizowano osobno w obrębach konkretnych podgrup, a każda z nich miała swoją własną – odpowiadającą miejscu, z którego przybyli – kulturę i nieco inne tradycje oraz sposoby przeprowadzania ceremonii. Poszczególne podgrupy miały oddzielne świątynie, cmentarze, na których grzebali zmarłych, szkoły. Działo się tak właśnie z powodu braku wzajemnego zrozumienia językowego. Gdyby mnisi odprawiali ceremonie w jednej świątyni dla całej chińskiej diaspory w Singapurze, to większość byłaby w stanie zrozumieć bardzo niewiele. Dopiero z wprowadzeniem języka mandaryńskiego jako *Mother Tongue* (MT), czyli języka ojczystego, społeczność chińska z czasem zaczęła się naturalnie ujednolicać, a mnogość wydarzeń ze względu na liczbę grup dialektowych zaczęła się zmniejszać. Dzięki zjednoczeniu pod jednym językiem wszystkich Chińczyków – którzy są zdecydowanie największą grupą ludności w Singapurze – ważne dla nich święta takie jak Chiński Nowy Rok (春节 *Chūnjié*), Święto Środka Jesieni (中秋节 *Zhōngqiūjié*) i wiele innych są aktualnie szeroko i hucznie obchodzone w całym Singapurze (Tong 2005: 729; Teo 2010: 1-2).

Początkowo różne podgrupy chińskie zajmowały różne miejsca w infrastrukturze pracy oraz parały się różnymi zajęciami, czego echa są widoczne do dzisiaj, chociażby w postaci kojarzonych z nimi stereotypów. Odzwierciedla je rymowanka znana z połowy XX w.: „The Teochews are reputed for making fine kuayteow, the Hokkiens for their mee, the Hainanese for their coffee, and the Cantonese for their pee”. Według niej rzeczy, za które znane są wymienione podgrupy, to kolejno: dwa rodzaje smażonego makaronu ryżowego, kawa oraz intymna część ciała kobiety (Teo, 2010: 1,7). Widać z jakimi stereotypami wyrobionymi na przestrzeni lat zmagają bądź zmagają się niektóre podgrupy. Wiąże się to niejako też z profesją

lub rodzajami handlu, z których znane są poszczególne mniejszości. Do tej pory o Singapurczykach z podgrup językowych hokkien czy teochew mówi się jako o bardziej przedsiębiorczych i wpływowych, ponieważ zajmowali się najbardziej dochodowymi biznesami. Mieli takie możliwości, gdyż jako jedni z pierwszych przeprowadzili się do Singapuru i przez wiele lat zajmowali najwyższe pozycje w hierarchii społecznej singapurskich Chińczyków. Wielu zabierało się za takie branże, w których pracowali już ich znajomi czy rodzina. Wyżej postawieni i doświadczeni rzemieślnicy czy pracownicy zazwyczaj brali pod swoje skrzydła Chińczyków, którzy wywodzili się z tego samego regionu i mówili tym samym językiem co oni. Dlatego też można powiązać konkretne branże z poszczególnymi podgrupami językowymi (Teo 2010: 2).

Chińczycy mówiący hokkien pochodzili z prowincji Fujian oraz Guangdong, tak jak większość singapurskich Chińczyków. Jako jedni z pierwszych pojawili się w Singapurze i zawsze stanowili najliczniejszą spośród wszystkich podgrup językowych. Ich historia obejmowała takie zawody jak rybołówstwo, handel morski, budownictwo łodzi oraz prowadzenie sklepów oraz produkcję dóbr wszelakich. Jako że pierwsi dotarli do Singapuru, mogli szybko rozwinąć tam swoje biznesy często odpowiadające tym samym, które prowadzili w Chinach. Prędko zostali największą chińską siłą handlową i zyskali spore wpływy w regionach swoich działań. Chińczycy Teochew, kolejno druga największa grupa, pochodzili głównie z prowincji Guangdong. Znani przede wszystkim z agrokultury, zajmowali się uprawą oraz sprzedażą pieprzu oraz gambiru i bardzo prędko zmonopolizowali rynek pod tym względem. Ponadto podejmowali się handlu dobrami z Hongkongiem, Wietnamem oraz innymi okolicznymi państwami. Handlowali porcelaną, szkłem oraz ryżem. Niektóre grupy zajmowały się również rybołówstwem. Kolejna grupa związana była z językiem kantońskim i pochodziła z Kantonu oraz jego okolic. Znani byli z pracy jako budowniczowie, robotnicy fizyczni, stolarze, ale też jako złotnicy. Do tego sporą część singapurskiego półświatka artystycznego stanowili właśnie Kantończycy lub inni Chińczycy z tej grupy językowej. Wiele restauracji, większość aptek i sklepów z ziołami leczniczymi należała do ludności z kantońskiej grupy językowej. Natomiast bardziej niechlubny aspekt, z którego ta grupa jest znana, to profesja, której często podejmowały kantońskie kobiety, czyli prostytutka. Grupa Hakka, podobnie jak kantońska, parała się głównie rzemiosłnictwem, wyrobem dóbr i usługami jak: złotnictwo, krawiectwo, szewstwo, stolarstwo itd. Spora liczba Chińczyków Hakka, znów podobnie jak w grupie kantońskojęzycznej, parała się sztuką i działali artystycznie. Najbardziej znani są jednak z prowadzenia lombardów – wcześniej w ogóle niespotykanych w Singapurze – oraz handlu tekstyliami, w którym dominację udało im się osiągnąć spierając się z Chińczykami

z grup językowych hokkien i teochew. Hainańczycy pochodzący z wyspy Hainan na południu Chin do Singapuru dotarli znacznie później od innych grup w związku ze stosunkowo późnym otwarciem hainańskiego portu. Stosunkowo późne pojawienie się Hainańczyków w Singapurze stanowiło niemały problem związany z brakiem miejsc pracy dla wspomnianej grupy. Najlepsze możliwości handlowe i biznesowe były zmonopolizowane przez mniejszości Hokkien i Teochew, które cieszyły się już dużym prestiżem, uznaniem i zaufaniem co do prowadzonego biznesu. Większość Hainańczyków zatem podjęła się pracy związanej z serwowaniem jedzenia i napoi, szczególnie kawy. Prowadzili restauracje, piekarnie, knajpki, stoiska z jedzeniem, hotele, pracowali jako barmani i kelnerzy. Znajdowali również zatrudnienie jako służba i kucharze w domach bogatych Europejczyków, co ma swoje przełożenie na kuchnię hainańską w Singapurze, która momentami bywa zbliżona do kuchni zachodniej (Teo 2010: 1-7).

Na przestrzeni lat, od początku migracji Chińczyków do Singapuru aż do dzisiaj, można zauważyć pokłosie wyborów i dróg obranych przez poszczególne grupy językowe chociażby w postaci kojarzonych z nimi profesji. Należy również nadmienić, iż mimo że poszczególne grupy były znane z pełnienia danych zawodów, nie znaczy to, że inne nie mogły też się ich podejmować. Nigdy nie było sytuacji, żeby konkretna grupa językowa miała zupełny monopol na konkretną usługę. Oczywiście jedne z grup są bardziej znane niż inne w kontekście pełnienia pewnych ról, ale jednocześnie żywa była konkurencja i nie dochodziło do sytuacji zawłaszczenia danej przestrzeni ekonomicznej przez jedną z mniejszości. Koniec końców po zjednoczeniu Chińczyków pod jednym językiem oraz w wyniku polityki językowej Singapuru granice zaczęły się zacierać, aż w końcu prawie w ogóle przestały istnieć, a niegdyś konieczny podział Chińczyków na grupy językowe to już przeszłość Singapuru (Teo 2010: 7).

Demencja w Chinach

Dariia Myronova

W ostatnich latach wiadomości są pełne informacji o starzeniu się ludzkości oraz o tym, że choroby coraz częściej dotyczą również osoby w młodszym wieku. Medycyna nieustannie się rozwija, powstają nowe leki, często łatwo dostępne w aptekach, wizytę u lekarza można zrealizować w kilka minut, więc stan swojego zdrowia można sprawdzić w dowolnym momencie. Wydawałoby się, że już nie musimy zbytnio martwić się o swoje zdrowie, ale wciąż różne choroby rozwijają się i powszechnieją. Nasz sposób życia, na który przekładają się liczne czynniki, w tym takie jak: warunki żywieniowe, czas spędzony przed ekranami, uprawianie sportu, jakość wdychanego powietrza, poziom stresu, częstotliwość czytania książek – wszystko to wpływa na nas oraz na stan naszego zdrowia psychicznego i fizycznego. W związku z tym coraz częściej ludzie zaczynają chorować w dość młodym wieku. Jedną z takich dolegliwości jest demencja, z którą borykają się nie tylko osoby starsze. Ale jaka dokładnie jest to choroba i jakie są jej konsekwencje? Otóż Światowa Organizacja Zdrowia (World Health Organization) podaje następującą definicję:

Demencja to termin zbiorczy obejmujący szereg chorób wpływających na pamięć, inne zdolności poznawcze oraz zachowanie, które w dużym stopniu utrudniają wykonywanie codziennych czynności. Demencja to zespół chorobowy, który może być spowodowany wieloma dolegliwościami, które z czasem niszczą komórki nerwowe i uszkadzają mózg, zazwyczaj prowadząc do pogorszenia funkcji poznawczych (tj. zdolności przetwarzania myśli) wykraczającego poza typowe konsekwencje biologicznego starzenia się. Chociaż świadomość nie jest uszkodzona, defektywności funkcji poznawczych często towarzyszą, a czasami są nimi poprzedzone, zmiany nastroju, kontrola emocjonalna, zachowania lub motywacji.
[Tłumaczenie autorki]

W raporcie Światowej Organizacji Zdrowia (WHO 2012: 6) była dyrektorka generalna doktor Margaret Chan podaje statystyki, iż w 2010 roku na świecie na demencję cierpiało około 35,6 miliona ludzi, a naukowcy przewidują, że co 20 lat liczba ta będzie się prawie podwajać i może osiągnąć 65,7 miliona w 2030 r. i 115,4 miliona w 2050 r. Statystyki podają, że liczba nowych przypadków demencji rejestrowanych każdego roku na świecie zbliża się do 7,7 miliona, co oznacza jeden nowy przypadek co cztery sekundy. Z reguły demencja jest kojarzona ze starszymi osobami, ale inne schorzenia, między innymi takie jak: naczyńopochodne (wielozawałowe, podkorowe), wodogłowie, guzy mózgu, zapalenia i pozapalne (HIV, kiła), choroba Creutzfeldta-Jacoba, krwaki pourazowe, padaczka, choroby ogólnoustrojowe

(niedobór witaminy B12, kwasu foliowego, witaminy B1, choroby tarczycy i inne zaburzenia hormonalne, węglowodanowe, choroby wątroby i nerek, układu oddechowego i krążenia), alkoholizm, przyjmowanie substancji psychotropowych oraz niektórych leków, mają także związek z młodzieżą i osobami w wieku średnio-zaawansowanym. Wszystkie wymienione przypadłości mogą prowadzić do demencji (Płonka-Półtorak 2014:9).

WHO (2005) podaje wczesne oznaki demencji: zapominanie spraw lub niedawnych wydarzeń, gubienie rzeczy, błędzenie podczas chodzenia lub prowadzenia samochodu, dezorientacja nawet w znanych miejscach, tracenie poczucia czasu, trudności z rozwiązywaniem problemów lub podejmowaniem decyzji, problemy z prowadzeniem rozmów lub znajdowaniem słów, trudności z wykonywaniem znanych zadań. Typowe zmiany nastroju i zachowania obejmują: odczuwanie niepokoju, smutku lub złości z powodu utraty pamięci, zmiany osobowości, niewłaściwe zachowanie, wycofanie się z pracy lub aktywności społecznych, mniejsze zainteresowanie emocjami innych osób. Często ludzie błędnie myślą, że takie objawy są normą dla osób starszych lub są oznakami zmęczenia u młodszych, w związku z tym wizyta i diagnostyka często są odwlekane, co umożliwia postępujący rozwój choroby.

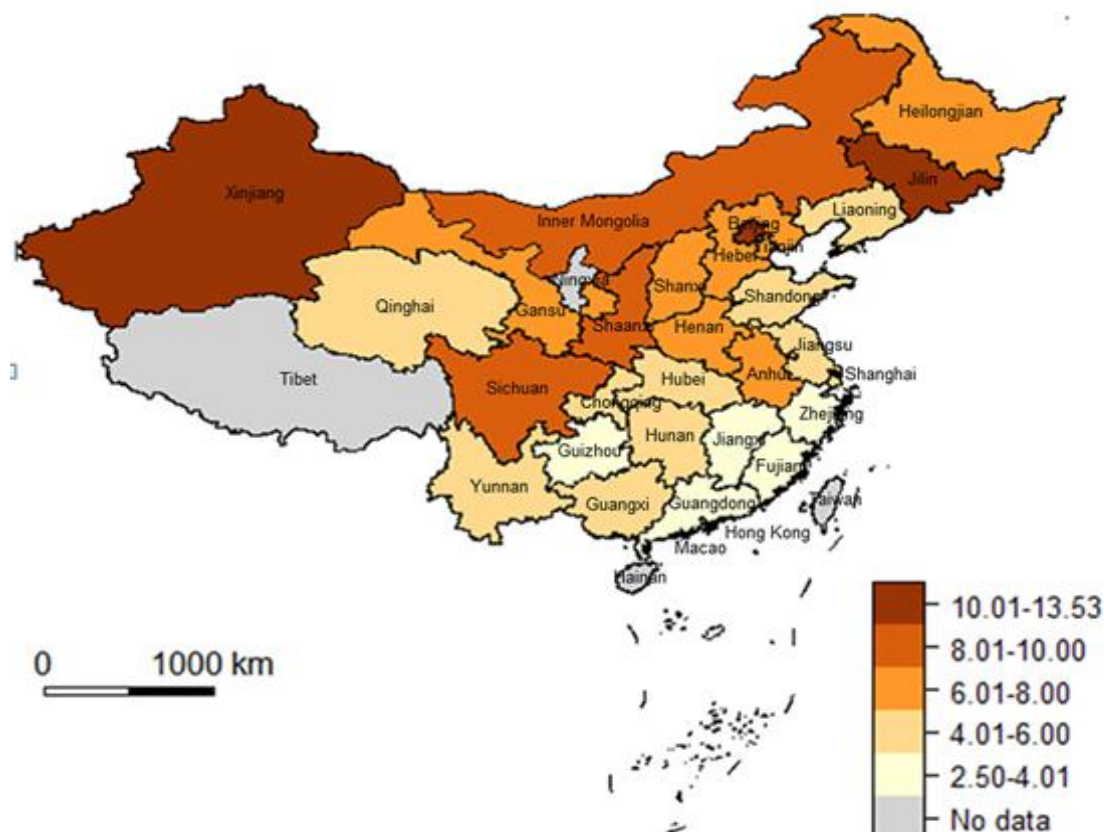
Jednym z państw, w którym rozwój demencji staje się coraz powszechniejszym problemem, są Chiny. W roku 2019 wyniki pokazują, że więcej niż 13 milionów pacjentów cierpiało na ADRD (Alzheimer's Disease Related Dementias), chorobę Alzheimera i powiązane z tą chorobą rodzaje demencji. Rozpowszechnienie pacjentek z ADRD było około 1,8 razy większe niż pacjentów płci męskiej z ADRD, badacze obawiają się, iż liczby te będą tylko rosnąć z roku na rok (Ren et al. 2022: 2).

Poszczególne prowincje i regiony autonomiczne mają różne wyniki co do szybkości rozpowszechniania i liczby chorych cierpiących na demencję. Badania mające miejsce w roku 2018 wskazują, że prowincjami, w których demencja jest najbardziej rozpowszechniona, są Xinjiang, Jilin i Pekin, natomiast Fujian, Zhejiang oraz Guangdong są jednymi z ostatnich. Można więc stwierdzić, że prowincje o najwyższym rozpowszechnieniu demencji znajdują się głównie w północno-zachodnich, północnych i północno-wschodnich Chinach, podczas gdy te

o najniższym są skoncentrowane we wschodnich i południowych Chinach. Poniższa mapa obrazuje omówioną sytuację.

Mapa.1 Liczba osób z demencją w prowincjach

a



Źródło: (Liu et al. 2024)

Podczas wspomnianych badań przeprowadzono również analizę czynników, mających wpływ na rozwój demencji. Wśród nich wymieniono: palenie papierosów, picie alkoholu, brak aktywności fizycznej, izolację społeczną, cukrzycę, wadę słuchu oraz nadciśnienie tętnicze. Na przykład ludzie, którzy rzucili palenie, mają większe szanse na diagnozowanie demencji niż osoby nadal palące, ponieważ często nawyk ten rzuca się dopiero, kiedy już widoczne są problemy ze zdrowiem. Co do picia alkoholu, jego wskaźnik jest wyższy na północy w związku z warunkami klimatycznymi, które tam panują. Chłód sprawia, że ludzie za pomocą alkoholu starają się ogrzać. Podsumowując, prowincje z wysokim wskaźnikiem muszą zwrócić większą uwagę na diagnostykę i leczenie mieszkańców, a także na kontrolę używania tytoniu i alkoholu (Liu et al. 2024: 5-6).

Dobłą wiadomością jest, iż Chiny podjęły już działania związane z walką z demencją i są one częścią planu „Zdrowe Chiny 2030” (健康中国2030 *Jiànkāng Zhōngguó 2030*), który ma na celu polepszenie zdrowia całej populacji, rozwój medycyny i zwiększenie liczby

wykwalfikowanego personelu. Zgodnie z informacjami zamieszczonymi na oficjalnej chińskiej stronie Xinhua (2025), ostatnie spotkanie poświęcone zagadnieniu demencji miało miejsce 4 stycznia 2025 roku i omówiono na nim problemy związane z tą dolegliwością oraz propozycje ich rozwiązań. W raporcie ze spotkania podano, iż liczba osób cierpiących na chorobę Alzheimera i różne rodzaje demencji przekroczyła 16 milionów w roku 2021, co stanowi 30% liczby chorych na całym świecie. W celu rozwiązania tych problemów plan działania określa poszczególne zadania, takie jak przeprowadzanie badań i wczesnych interwencji, standaryzację usług diagnostycznych i leczniczych oraz rozszerzenie usług opieki nad osobami starszymi z demencją. Cytując Xinhua: „Plan działania proponuje również, aby dedykowane jednostki opieki dla seniorów z demencją stanowiły 50 procent instytucji opieki nad osobami starszymi, dysponując 100 łózkami w danym ośrodku i oferując odpowiednie możliwości świadczenia usług, podczas gdy łączna liczba przeszkolonego personelu opieki nad osobami z demencją powinna osiągnąć 15 milionów do 2030 roku”. Spośród wymienionych sytuacji wewnątrz państwa może znacznie zmienić zwiększenie liczby personelu, ponieważ dziecko często nie ma możliwości opiekowania się swoimi rodzicami, bądź rodzina nie jest w stanie pokryć kosztu leczenia i opiekowania się osobą cierpiącą na demencję. Trudności te wynikają z wieloletniej polityki jednego dziecka, a dzisiaj nie wszystkie dzieci mają odpowiednie możliwości finansowe i czasowe, żeby w pełni pomóc swoim rodzicom. Do tego demencja z reguły jest uważana za proces, który jest naturalną częścią starzenia się, a Chińczycy, jak i inni ludzie na całym świecie, zwlekają z diagnozą i leczeniem.

Ponieważ ta choroba niszczy zdrowie ludzi nie tylko w Chinach, ale również na całym świecie, ważnym jest edukacja obywateli i rozpowszechnienie wiedzy o tym, czym jest demencja, jakie są jej symptomy, gdzie można poprosić o pomoc, jak powinno się leczyć tę chorobę i jak jej można uniknąć. Wszystkie te zagadnienia powinny zostać uwzględnione w polityce zdrowotnej każdego państwa, żeby zredukować liczbę pacjentów chorych na demencję (WHO 2012: 3-4).

Podsumowując, chiński rząd walczy na rzecz przeciwdziałania tej chorobie, wprowadzając nowe strategie, celem których jest stworzenie systemu profilaktyki, diagnostyki, leczenia oraz opieki nad osobami z demencją. Niemniej ważnym jest zwiększenie liczby szkoleń nowego personelu, zmniejszenie stygmatyzacji choroby i zwiększenie świadomości społecznej. Wszystkie cele państwa zgodnie z planem mają być osiągnięte do roku 2030. Ta inicjatywa stanowi ważny krok ku polepszeniu sytuacji osób chorych na demencję.

Zastosowanie narzędzi zarządzania społecznego w chińskiej przestrzeni cyfrowej²

Zofia Leokadia Pieróg

Zgodnie z danymi regularnie publikowanymi przez China Internet Network Information Center (中国互联网络信息中心 *Zhōngguó hùlián wǎngluò xìnxī zhōngxīn*) w 2009 roku dostęp do sieci miało 9 mln Chińczyków, zaś w marcu 2024 roku liczba ta wzrosła do 1,09 miliarda z 77,5% współczynnikiem penetracji ogółu społeczeństwa. Tym samym Chińczycy stanowią najliczniejszą grupę narodową spośród wszystkich użytkowników Internetu na świecie. Tak gwałtowne upowszechnienie sieci w przeciągu zaledwie 15 lat zdecydowanie wpłynęło na realia życia w Chinach zarówno pod względem społecznym, gospodarczym, jak i politycznym. Z punktu widzenia jednostki przestrzeń internetowa stanowi istotne narzędzie komunikacji oraz kluczowe medium socjalizacji, zaangażowania obywatelskiego i indywidualnej ekspresji (Yang & Tang 2018: 6). Z perspektywy władzy pojawiły się nowe wyzwania w zakresie zarządzania społecznego i kontroli przepływu informacji, których nie mogła zlekceważyć.

Jedną z nowych trudności związanych z nadzorem przestrzeni cyfrowej jest fakt, że podlega ona innym zasadom niż tradycyjne media, takie jak telewizja, prasa bądź radio. Charakteryzuje się większą kompleksowością i dynamicznością, a w jej tworzeniu może uczestniczyć każdy, nie tylko przedstawiciele oficjalnej narracji państwowej. Wśród obserwatorów rozwoju Internetu w Chinach z początku panowało przekonanie o drzemiącej w sieci zdolności demokratyzacji polityki wewnętrznej i społeczeństwa oraz osłabienia skuteczności propagandy. Prędko jednak okazało się, że swoje nadzieje oparli na błędnych założeniach, bowiem Partia dostrzegła niebezpieczeństwo związane z rozwojem i popularyzacją nowych mediów oraz dostosowała się do zmieniającej sytuacji (Yang & Tang 2018: 3). Zdecydowano się nie tylko na objęcie ich nadzorem i ścisłą cenzurą, ale już od lat 90. XX wieku zainicjowano szereg starań służących przekształceniu sieci w narzędzie zarządzania społecznego (Ming & Xu 2009: 176).

Cel ten przyświecał również popularyzacji konceptu „harmonijnego społeczeństwa” (和谐社会 *héxié shèhuì*) sformułowanego przez Hu Jintao (胡锦涛, 1942-), Przewodniczącego ChRL w latach 2003-2013. Dominująca dotychczas oficjalna narracja o kolektywnie współdzielonych trudach została ubogacona o wizję „harmonijnego społeczeństwa”, w ramach którego wspólne obywatelskie samopoświęcenie miało skutkować eliminacją nierówności

² Artykuł został opracowany na podstawie pracy licencjackiej autorki powstałej pod kierunkiem dr. Kamila Burkiewicza i obronionej we wrześniu 2024 roku. Tytuł pracy brzmi: „Szczęśliwa propaganda administracji Xi Jinpinga: Językowy obraz ideologii «pozytywnej energii»”.

i zwiększeniem stabilizacji społecznej. Ekspozowanie jasnych stron rzeczywistości przysłużyło się również do kontroli opinii publicznej, a dokładniej cenzurowania wypowiedzi uznanych za zaburzające spokój społeczny. Wbrew staraniom administracji Hu, do 2012 roku przestrzeń cyfrowa znajdowała się poza ścisłą cenzurą Partii, co poskutkowało między innymi rozkwitem satyry politycznej (Chen & Wang 2019).

Istotniejsze postępy w tej sferze zarządzania społecznego zostały osiągnięte po 2012 roku, czyli po objęciu stanowiska Sekretarza Generalnego KPCh przez Xi Jinpinga (习近平, 1953-). Jego administracja od samego początku zwracała uwagę na istotność zastosowania innowacji technologicznych w celu polepszenia zdolności propagandowych Partii (Zou 2021: 3). Internet w ramach oficjalnej narracji państwowej postrzegany jest jako „najważniejsze pole walki o współczesną opinię publiczną” (Guo 2023: 170). Zakres wspomnianego „pola walki” nie ogranicza się jedynie do spraw wewnętrznych, ale również zakłada zwiększone starania o kreację pozytywnego wizerunku ChRL w mediach zachodnich i zdobycia wpływu na politykę międzynarodową (Atlantic Council 2020: 6). Wysiłki Partii przybierają różne formy poczynając od zakładania oficjalnych kont KPCh na najpopularniejszych mediach społecznościowych, a kończąc na finansowaniu *astroturfingu*³ pod postacią „armii za 50 groszy”⁴ (Atlantic Council 2020: 9).

Na potrzeby krajowej przestrzeni cyfrowej ze znacznym powodzeniem odpowiada propaganda państwowa, która uległa znacznym przemianom od czasów administracji Hu. Zmiany zachodzące w oficjalnej narracji po 2012 roku odpowiednio odzwierciedla hasło „pozytywna energia” (正能量 *zhèngnéngliàng*). Oryginalnie związane z kosmologicznymi konceptami charakterystyki sił we wszechświecie, zyskało znaczną popularność przy okazji wydarzeń związanych z Letnimi Igrzyskami Olimpijskimi w Londynie oraz za sprawą książki psychologicznej pt. *Rip it up* autorstwa Richarda Wisemana (2012). Początkowo „pozytywna energia” była rozumiana jako stała zależność między jednostką a otaczającą ją rzeczywistością, w ramach której świadomie podtrzymywany stan szczęścia gwarantuje pozytywne wyniki w różnych aspektach życia danej osoby (Wang 2013: 41). Po włączeniu omawianego hasła do oficjalnej narracji państwowej przekształceniu uległa jego interpretacja. Indywidualne działania miały nie tylko skutkować pozytywnymi efektami w życiu jednostki, ale również

³ *Astroturfing* to pozornie oddolne inicjatywy obywatelskie popierające lub sprzeciwiające się danym poglądom, polityce lub wydarzeniu. W rzeczywistości jest to aktywność kierowana odgórnie, przez konkretną grupę interesu.

⁴ „Armia za 50 groszy” (五毛党 *wǔmáo dǎng*, ang. *fifty cent army*) to osoby zatrudnione przez ChRL do szerzenia pozytywnej narracji o Chinach bądź stanowczego zaprzeczania negatywnym opiniom o Chinach w zachodniej przestrzeni internetowej. Geneza nazwy pochodzi od powszechnego przekonania, że za jeden post otrzymują zapłatę równą 50 groszom (Guo 2023: 160).

oddziaływać korzystnie na jej otoczenie i ostatecznie przyczyniać się do rozwoju całego państwa. Pojęciem przeciwnym „pozytywnej energii” jest „negatywna energia” (负能量 *fùnéngliàng*), z którą utożsamia się wszelkie szkodliwe działania dla indywidualnego rozwoju, a tym samym niekorzystnie wpływające na stan społeczeństwa i kraju. Udana popularyzacja wymienionych pojęć umożliwiła skuteczną realizację ich głównego celu — legitymizacji władzy Partii poprzez jednoczesną mobilizację i kontrolę opinii publicznej. Zachęcanie do aktywnego uczestnictwa w rozwoju Chin poprzez postawienie znaku równości między dobrobytem kraju a spełnieniem osobistym jednostki przeplata się z ogólnym modelowaniem subiektywnych przekonań obywateli. „Pozytywna energia” znalazła szerokie zastosowanie w kontroli mediów, tym samym odpowiadając na palące potrzeby współczesnego zarządzania społecznego w Chinach.

W literaturze problemu wpływ Partii na kształt chińskiego Internetu często rozpatrywany jest w kategoriach miękkiej i twardej propagandy (ang. *soft and hard propaganda*). Te z kolei traktuje się jako przejawy miękkiej bądź twardej siły (ang. *soft and hard power*) (Atlantic Council 2020, Zhang & Zhang & Shao 2023, Zou 2021), które w przypadku Chin znalazły zastosowanie nie tylko w polityce zagranicznej, ale nawet w większym stopniu w kreowaniu oficjalnej narracji państwowej na użytek wewnętrzny (Edney 2012: 902). Zarówno twarda, jak i miękka propaganda koegzystują ze sobą w ramach oficjalnej narracji państwowej, często uzupełniając siebie nawzajem i spełniając odmienne funkcje.

Twarda propaganda polega na pozytywnym przedstawianiu Partii bez próby zaangażowania emocji. Jej głównym zadaniem jest sygnalizowanie siły rządu w utrzymywaniu porządku społecznego, zdolność poradzenia sobie z wyzwaniami niezależnie od ich charakteru i zaznaczenia przewagi nad opozycją (Zhang & Zhang & Shao 2023: 2-3; Zou 2021: 2). Cenzura skupiająca się na likwidowaniu treści nieprzychylnych chińskiej władzy lub materiałów mobilizujących społeczeństwo do wyrażania swojego niezadowolenia pod postacią kolektywnego zrywu, zaliczana jest do rozwiązań z zakresu twardej propagandy (Zhang & Zhang & Shao 2023: 2).

Miękka propaganda opiera się natomiast na mobilizacji emocjonalnej w celu kształtowania opinii publicznej zgodnie z potrzebami Partii (Zhang & Zhang & Shao 2023: 2; Zou 2021: 2). Osiągana jest poprzez *agenda-setting*⁵ oraz komunikaty adaptacyjne (ang. *adaptive messaging*) zachęcające do współpracy i przyciągające uwagę poprzez

⁵ *Agenda-setting* w chińskiej interpretacji miękkiej siły, podanej w raporcie Atlantic Council (2020: 11), oznacza „formę przekazu podprogowego, w ramach którego podmiot (organizacja, konto w mediach społecznościowych itp.) wybiórczo i nieustannie przekazuje wiadomości na temat szczególnie motywowany sentymentem emocjonalnym”.

odpowiednio wybrane, popularne tematy kierowane sentymentem (Atlantic Council 2020: 11). Mimo że miękka propaganda nie stanowi dla Chin nowego zjawiska, bowiem wykorzystywana była już od samego początku istnienia KPCh, to zdaniem Zou (2021: 1-2) wraz z rozwojem technologii cyfrowych zyskała na nowym znaczeniu, a granice między polityczną agitacją, oficjalnymi wiadomościami a rozrywką zaczęły się zacierać.

Przed próbą zakwalifikowania „pozytywnej energii” do którejś z powyższych kategorii, należy przyjrzeć się sposobowi jej rozpowszechniania w przestrzeni cyfrowej. Władza dostosowując się do nowej rzeczywistości technologicznej, podjęła decyzję o wykorzystaniu nowych mediów w przekazie oficjalnej narracji państwowej, co poskutkowało zmianami jej formy i charakteru. Swoją rolę miały w tym przede wszystkim portale społecznościowe, na których konta zaczęły zakładać różne instytucje i tradycyjne media państwowe. Prowadzona w ten sposób propaganda, aby skutecznie spełniać swoją rolę legitymizacji Partii w zmieniającym się krajobrazie Chin, musiała dostosować się do tych samych zasad marketingowych, którym podlegają nowe media, w tym m.in. rywalizacji o „oglądalność”, priorytetyzacji *web traffic*, stawiania na interaktywność nad jednokierunkowym przepływem informacji, a także nieformalny styl treści (Zhang & Zhang & Shao 2023: 2-3; Zou 2021: 4). Z tych powodów oficjalne konta propagandowe najczęściej popularyzują „pozytywną energię” poprzez publikacje o charakterze rozrywkowym, łatwo przyciągającym uwagę i wznecającym silne, pozytywne emocje (Guo 2023: 163; Zou 2021: 8).

Skuteczność i trwałość działań propagandowych została zweryfikowana podczas pandemii COVID-19. Z badań nastrojów manifestowanych w chińskiej przestrzeni internetowej wynika, że większość treści publikowanych w tym okresie, zarówno przez konta państwowe jak i osoby prywatne, związana była z „pozytywną energią” (Leng 2021: 74; Zhang & Zhang & Shao 2023: 8). Co więcej, za sprawą *zhengnengliang*, utożsamianej z działaniem na rzecz harmonii społecznej, odnotowano wzrost zaufania do oficjalnej narracji oraz działań władzy (Guo 2023: 165-166). Na przykład, informacje z mediów państwowych z reguły uznawano za bardziej godne zaufania niż treści publikowane przez osoby prywatne, które zazwyczaj postrzegano za przejawy „negatywnej energii” (Lu 2021: 9-10). W temacie indywidualnego, samodzielnego zaangażowania w przestrzeń internetową Guo (2023: 163-168) przeprowadził dwa badania nad charakterem wykorzystania mediów społecznościowych wśród różnych grup wiekowych. Pierwsze badanie wykazało, że przeważająca większość przedstawicieli starszego pokolenia (średnia wieku 60 lat) posługuje się aplikacją WeChat w celu szerzenia „pozytywnej energii”, co rozumieją jako odpowiedzialność spoczywającą na każdym obywatelu we wspólnej walce z „negatywną

energiją”. Podczas drugiego badania, spośród 1199 respondentów (średnia wieku 36 lat) 73% zgodziło się ze stwierdzeniem, że media społecznościowe powinny służyć rozpowszechnianiu „pozytywnej energii”, zaś około 70% przyznało, że osobiście kieruje się tą zasadą.

Biorąc pod uwagę zawartą w definicji *zhengnengliang* celową mobilizację pozytywnych emocji z zamiarem kształtowania określonych zachowań, za uzasadnione należy uznać zaliczenie jej do przejawów miękkiej propagandy. Ponadto, dla niektórych badaczy wzmożona obecność „pozytywnej energii” w sieci sama w sobie jest wyznacznikiem zachodzącego współcześnie procesu „zmiękczenia” chińskiej propagandy (Zou 2021: 8). Modelowanie opinii publicznej w chińskiej przestrzeni cyfrowej z wykorzystaniem tego narzędzia nie ogranicza się jedynie do pozytywnego pobudzania emocjonalnego. W oficjalnej narracji państwowej wielokrotnie nawoływano obywateli do używania nowych mediów w celu szerzenia „pozytywnej energii” i potępiania jakichkolwiek treści, które można by zaliczyć do przejawów „negatywnej energii”, zaś wyżej opisane badania dowodzą skuteczności tych wskazań (Guo 2023: 162-163; Yang & Tang 2018:12-13). Z badań Triggs (2019: 99) nad komunikatami publikowanymi na portalach społecznościowych dziennika *Renmin Ribao* jasno wynika, że „«pozytywna energia» przedstawiana jest jako siła przeciwstawiająca się «negatywności» i rozłamowi [społecznemu] w Internecie”, co badaczka interpretuje jako starania ze strony Partii o zachowanie kontroli nad przepływem informacji w państwie. Zobowiązanie każdego z osobna do samodzielnego propagowania *zhengnengliang* jest możliwe, ponieważ postrzega się je w ramach odpowiedzialności społecznej oraz jako realizację wspólnego dobra państwa i obywateli (Guo 2023: 164-165; Triggs 2019 101).

Chociaż ze względu na ściśle emocjonalny charakter „pozytywnej energii” zazwyczaj nie uznaje się jej za wyraźny przejaw twardej propagandy, trudno jednak analizować to zjawisko w pełnym oderwaniu od *hard power*. Zdaniem Guo (2023: 163) intencja stojąca za promocją *zhengnengliang* w sieci jest ta sama, co w przypadku cenzury – kreowanie pozytywnego obrazu Partii poprzez usuwanie nieprzychylnych jej głosów. Weryfikacja treści pojawiających się w Internecie staje się możliwa właśnie dzięki jasnemu, dychotomicznemu podziałowi na „pozytywną” i „negatywną energię”. Oficjalna narracja określając *zhengnengliang* jako narzędzie do tworzenia „przejrzystego” środowiska sieciowego, w praktyce obdarza ją przymiotami, które zazwyczaj przypisywane są cenzurze (Triggs 2019: 101, 104). W powyższych aspektach kryje się również jej przewaga nad poprzednimi hasłami propagandowymi, które nie odniosły zamierzonego sukcesu w kontroli Internetu. Ponadto, relacja między typową cenzurą a „pozytywną energią” polega na wzajemności, ponieważ

mniejsze natężenie negatywnych komunikatów pomogło utrzymać stosunkowo wysoką popularność postów o korzystniejszej tematyce (Lu 2021: 11).

Zhengnengliang swoim zastosowaniem w zarządzaniu przepływem informacji w chińskiej przestrzeni cyfrowej wykracza poza ścisły podział między miękką i twardą propagandę. Powszechna partycypacja w szerzeniu „pozytywnej energii” podczas pandemii COVID-19 dowodzi o nieustającej popularności dyskutowanego hasła i skuteczności starań Partii o dostosowanie oficjalnej narracji do współczesnych warunków medialnych. Nie byłoby to wykonalne, gdyby nie przemiany ideologiczne w oficjalnej narracji państwowej wprowadzone za administracji Xi, przez co należy rozumieć przeniesienie fokusu ze współdzielonych trudności na wizję korzyści jednakowych zarówno dla jednostki, społeczeństwa, jak i całego kraju. Ta charakterystyka pozostaje w zgodzie z przypisywanym obecnemu Przewodniczącemu ChRL tendencjom do centralizacji władzy między innymi wokół wartości wspólnego dobrobytu opierającej się na idei państwa. „Pozytywna energia” skupiająca w sobie opisane przemiany, dobrze obrazuje uniwersalność przyjętej ideologii w różnych sferach życia obywateli, zwłaszcza w przestrzeni cyfrowej.

Polski Marco Polo

Martyna Wolska

Wstęp

Do wzrostu świadomości o Państwie Środka na Starym Kontynencie doszło pod koniec XIII stulecia. Niekwestionowanie przysłużyła się do tego najpopularniejsza z relacji o Chinach - *Opisanie Świata* Marco Polo, czyli opis pobytu weneckiego kupca w państwie rządzonym przez pierwszego cesarza z dynastii Yuan (Zasławska 2008: 36).

Jednakże prawdziwe zainteresowanie terenami Azji Wschodniej pojawiło się wraz z epoką renesansu i związanymi z nią odkryciami geograficznymi oraz podziałem Kościoła katolickiego, który szukał na świecie zastępstwa za tereny objęte wiarą protestancką (Konior 2013: 115). Powołany specjalnie w celu rekolekcji i chrystianizacji państw pogańskich zakon jezuitów, nie tylko przewodził misjom ewangelizacyjnym w Chinach, ale też stanowił główne, najrzetelniejsze źródło informacji o kulturze, nauce i zwyczajach Chińczyków (Konior 2013: 178). Jezuici przybywający do cesarstwa Mingów przez pierwsze lata byli nauczani języka chińskiego i zapoznawani z kulturą Chin. Dzięki takiemu zabiegowi rosła świadomość dorobku kultury chińskiej wśród duchownych, a co za tym idzie, refleksja, że ich misja się nie powiedzie, jeśli wprowadzą chrześcijaństwo bez akceptacji systemu etyczno-socjalnego Konfucjusza (Konior 2013: 118). Próba ewangelizacji Chińczyków skupiała się przede wszystkim na elitach Państwa Środka, których jezuici przyciągali swoją wiedzą matematyczną, astronomiczną i techniczną. Pretendenci do posługi ewangelizacyjnej w Chinach byli odpowiednio wyselekcjonowani na podstawie nie tylko szczerych chęci głoszenia nauk Chrystusa, ale przede wszystkim umiejętności naukowych (Konior 2013: 119). Jedną z takich osób był polski jezuita w Chinach i jeden z pionierów europejskiej sinologii – Michał Piotr Boym (卜弥格 *Bǔ Mígé*), któremu będzie poświęcony niniejszy artykuł.

Życie w Polsce

Rodzina Boymów przywędrowała z Węgier wraz z orszakiem księcia Siedmiogrodu, wybranego królem Polski – Stefanem Batorem w 1576 roku. Jerzy Boym, książęcy sekretarz, po śmierci swojego władcy postanowił osiąść w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Jego syn Paweł Jerzy Boym, zasłynął jako przyboczny lekarz króla Zygmunta III Wazy. Nic więc dziwnego, że jeden z jego synów, Michał Boym, w późniejszych latach wykaże się zainteresowaniem medycyną (Kałuski 2003:57). Przyszły jezuita urodził się we Lwowie

ok. 1612 roku. W 1631 r. Wstąpił do Zakonu Jezusowego w Krakowie, gdzie otrzymał staranną edukację z zakresu filozofii, pedagogiki i teologii, w międzyczasie opiekując się chorymi i doskonaląc swoją wiedzę medyczną (Konior 2013:257). Świecenia kapłańskie otrzymał w 1641 r., chcąc tym samym rozpocząć pracę misyjną w Chinach. Mimo wybitnych zdolności matematyczno-przyrodniczych, podania Boyma z próbą o wysłanie na posługę na Daleki Wschód, były odrzucone aż dziewięciokrotnie (Kałuski 2003:58). Dopiero w 1642 roku, za dziesiątym zgłoszeniem, trzydziestoletni jezuita uzyskał zgodę na podróż do Państwa Środka, którego orientem i dorobkiem kulturalnym będzie oczarowany do końca życia (Konior 2013: 258).

Praca w Chinach

Michał Piotr Boym przybył do Makau w 1645 roku, gdzie uczył się języka chińskiego i zwyczajów państwa Mingów. Później, udał się na wyspę Hainan, gdzie trzy lata mierzył się z pracą misyjną. W tym okresie, jezuita zaczął pisanie swoich najslynniejszych dzieł na temat flory państwa Chin - *Flora Sinensis* i medycyny chińskiej - *Medicus Sinensis* (Konior 2013:259). Rozpoczął też prace nad Atlasem Chin - *Atlas Sinensis*, czyli pierwszą pracę, która udowodniła Europejczykom, że odwiedzony przez Marco Polo Kataj, czy też Serica Ptolemeusza, bądź China albo Sina Portugalczyków, to tak naprawdę ten sam kraj (Zasławska 2008:36). Niestety cała misja ewangelizacyjna Boyma minęła pod znakiem niepokojów w Chinach. Rozpadająca się dynastia Ming, napierające wojska Mandżurów oraz bunty chłopskie, spowodowały, że powierzone jezuitom zadanie, było nad wyraz trudne w realizacji. Misjonarze musieli co chwila zmieniać miejsce pobytu, by uniknąć niebezpieczeństw. Jednak ten stan rzeczy nie przeszkadzał Michałowi Boymowi w dalszym prowadzeniu badań do swoich dzieł oraz podejmowaniu nowych wyzwań intelektualnych. W 1648 roku, podczas pobytu w Chang'an (dzisiejszy Xi'an) w prowincji Shaanxi, dokonał skopiowania i tłumaczenia kamiennej steli z Xi'an Fu 西安府 na łacinę, dowodząc, że pierwsze zetknięcie się z chrześcijaństwem w Chinach nastąpiło w VII-IX w. Za pośrednictwem Kościoła Wschodu (Konior 2013: 259; Kałuski 2003: 61). Jednakże pracę misyjną Polaka przerwał w 1650 roku niespodziewany rozkaz przybycia na dwór cesarski, który powierzył mu misję w formie ambasadora Chin.

Misja ambasadora Chin

Dwór Mingów znajdujący się w coraz większej opresji, postanowił w walce o odzyskanie Tronu Smoka podjąć dialog ze wszystkimi potencjalnymi sojusznikami, w tym również z Kościołem katolickim. Dowodem na takie działanie było przejście na katolicyzm cesarzowej – Heleny, matki cesarza – Marii, czy też ochrzcenie nowo narodzonego następcy tronu – Konstantyna (Konior 2013: 261). Michał Boym jako „radca cesarskiego gabinetu” był odpowiedzialny za formowanie postaw katolickich na dworze cesarskim. Ciesząc się zaufaniem przełożonych, został wytypowany do niebezpiecznego zadania dostarczenia listów cesarzowej Heleny kierowanych do papieża Innocentego X, generała jezuitów w Rzymie i chrześcijańskich dworów z zachodniej Europy. W listach były zawarte zapewnienia o lojalności dworu Mingów wobec nauk Chrystusa, prośby o błogosławieństwo, poparcie i pomoc w walce z pogańskimi Mandżurami. Polakowi wraz z przyjęciem misji nadano tytuł ambasadora Państwa Środka. Warto zaznaczyć, że Michał Boym, po Marco Polo, był drugim Europejczykiem, a pierwszym i jedynym Polakiem mogącym się poszczycić mianem ambasadora Chin, podróżującym ze złotą plakietką z pieczęcią cesarza (Kałuski 2003:62).

Trudy podróży do Europy

Od początku podróży Boym stawiał czoła przeciwnościom. Zarówno władze Makau, jak i władze Goa, do którego udał się potem, nie chcieli przepuścić jezuitę do Europy ze względów politycznych. Nie powstrzymało go to jednak i po paru miesiącach Polak złamał zakaz opuszczania Goa i dotarł drogą lądową do miasta portowego w Indiach. Po przemierzeniu Persji, Armenii i Turcji w grudniu 1652 roku dotarł do Wenecji. Michał Boym jednak nie zdawał sobie sprawy, jak bardzo się różni Europa, do której przybył, od tej, którą opuścił. Po skończeniu wojny trzydziestoletniej zmienił się układ sił w Europie, a mimo podpisania pokoju, państwa zaangażowane w konflikt, nadal pały do siebie niechęcią. Jeden z przekazanych mu listów był adresowany do doży Wenecji, jednak on, nieprzychylny jezuitom, odmówił mu posłuchu. Dopiero za wstawiennictwem ambasadora Francji w Wenecji, Boym był w stanie spotkać się z nim na audiencji. W formie wdzięczności Polak przekazał francuzowi swoje zapiski o Chinach, ich historii, obecnej sytuacji politycznej, geografii, przyrody, medycyny. Przekazał mu również słownik chiński i mapy cesarstwa (Kałuski 2003: 63-64). Niestety ten ruch przeważał o losach wyprawy Michała Boyma. Po dotarciu do Rzymu, czyli głównego punktu misji, papież nie tylko nie przyjął polskiego jezuitę, ale również wydalil go z Wiecznego Miasta. Przyczyną takiego zachowania Innocentego X był konflikt z Francją, rozsyłanie przez

Boyma swoich dzieł o Chinach do rektorów europejskich uczelni, a przede wszystkim jego uprzedzenie do zadania powierzonego jezuitcie. Michał Boym i jego stosunek do kultury chińskiej był niezrozumiały dla duchownych niemających styczności z realiami rządzącymi w Państwie Środka. Poparcie Boyma dla filozofii Konfucjusza i kultu przodków, a nawet zachwyt nad wypracowaną przez Chińczyków kulturą, spowodował niezadowolenie katolickich kapłanów z pracy misyjnej Polaka. Innocenty X do końca swojego życia nie spotkał się z polskim ambasadorem Chin, a Kościół zakazał druku prac Boyma. Jedynym dziełem, którego wydanie nie zostało wstrzymane były *Relacje z Chin*, które zostały oddane do druku jeszcze w Wenecji, a więc przed gniewem papieskim. Sytuacja zmieniła obrót, gdy doszło do zmiany na tronie w Watykanie w 1655 r. Nowy papież – Aleksander VII uznał za konieczne odpisanie na listy cesarzowej Heleny i nakazał Boymowi w trybie pilnym dostarczyć je adresatom. Przychylność nowego przełożonego Kościoła wiązała się również z wyrażeniem zgody na wydanie prac napisanych przez jezuitę: *Listy ku chwalebnej ciekawości chrześcijańskiemu zbudowaniu służące* – zbioru materiałów dotyczących stanu chrześcijaństwa w Chinach i *Flory Sinensis* - zestawienia dwudziestu trzech kolorowych rycin ukazujących florę i faunę Chin (Konior 2013: 268).

Powrót do Chin

W 1656 roku Michał Boym wyruszył z powrotem do Chin. Ani władcy państw europejskich, ani papież nie chcieli wnikać w sprawy tak odległego kraju, jaki stanowiły Chiny, dlatego listy, które tym razem przyszło Boymowi dostarczyć były zaopatrzone tylko w słowa otuchy i obietnice poparcia modlitwą. Jezuita przez Lizbonę ruszył do Goa, gdzie znowu zakazano mu wsiąść na okręt. Zmuszony do przemierzenia drogi innym sposobem, dotarł do Syjamu, gdzie oddał resztę swoich prac naukowych jezuitcie Filipowi Coupletowi, by ten opublikował je w Europie. Po ponad dwóch latach trudnej podróży, mimo zakazu przełożonych z Makau, którzy nie chcieli zezwolić na powrót Boyma na dwór upadającej dynastii Ming, polski jezuita znowu zdobył się na niesubordynację i postanowił dotrzeć do cesarza za wszelką cenę. Na pokładzie dżonki pirackiej udał się do Tonkinu, a potem drogą lądową do zajętej przez Mandżurów Guangxi. Niestety to na terenie przygranicznym prowincji Guangxi, polski jezuita Michał Piotr Boym z przemęczenia trudami prawie trzyletniej podróży zmarł, nigdy nie docierając do celu swojej misji (Kałuski 2003: 66-69).

Pozostałości po dorobku intelektualnym

Co się stało ze spuścizną Boyma? Temu niekwestionowanemu pionierowi europejskiej sinologii oraz „miłośnikowi chińskości” nie poszczęściło się również w kwestii ochrony jego cennego dorobku intelektualnego. Gdy Watykan zakazał druku prac Boyma, po jego wyjeździe z Europy, stały się one własnością prywatną, a co za tym idzie zarówno *Atlas Chin* jak i słownik chińsko-łaciński były przywłaszczane przez różne osoby pragnące rozgłosu w świecie naukowym. Do postaci, które skradły materiały Boyma należał nawet Mikołaj Sanson d’Abberville, nadworny kartograf Ludwika XIV, który wydał mapę Chin sporządzoną przez Polaka pod swoim nazwiskiem w 1670 roku. Filip Couplet, któremu Michał Boym zaufał w kwestii wydania swoich dzieł i wręczył mu bezcenne rękopisy wraz z rysunkami na temat chińskiej medycyny, farmacji i roślin leczniczych, również okazał się złodziejem. Rękopisy te rzekomo zostały przechwycone przez Holendrów z Kompanii Wschodnioindyjskiej i zostały wykorzystane na ich użytek. Jednak najprawdopodobniej sprzedał im je Filip Couplet (Kałuski 2003: 78-79). Johan Nieuhof w 1665 r. wydał książkę o faunie i florze Chin opatrzoną opisami Boyma, a w Bawarii w 1675 i 1682 r. Andreas Cleyer wydał pod swoim nazwiskiem prace o chińskiej medycynie i roślinach leczniczych. Warto zaznaczyć, że Cleyer nigdy nawet nie był w Chinach, a za swoje prace wspinał się po szczeblach kariery akademickiej. Sam Filip Couplet dokonał plagiatu prac boymowskich. Pod swoim nazwiskiem wydał *Tablice chronologiczne cesarstwa chińskiego* i dzieło o filozofii Konfucjusza, które przyniosło mu majątek i sławę w Europie. Ze względu na rosnącą liczbę plagiatów Couplet postanowił zdyskredytować konkurencję wydając pod nazwiskiem Michała Boyma *Clavis medica*, czyli przetłumaczone przez Boyma streszczenia prac chińskiego lekarza o pulsie i sposobach diagnozy na podstawie badania tętna. Z rękopisów Boyma pozostawionych w Rzymie skorzystał jego przyjaciel - Atanazy Kircher, który powołując się na dzieła jezuitę stworzył dzieło *China monumentis illustrata*. Warto zaznaczyć, że jest to jeden z nielicznych uczciwych przypadków, gdzie autor książki o Chinach podkreśla wykorzystanie badań Polaka. Niestety lista plagiatorów dorobku intelektualnego Michała Piotra Boyma jest długa i skomplikowana. Rękopisy jezuitę zostały rozsiane po całej Europie. Jeden z nich odnaleziono w Szczecinie dopiero w XX wieku. Najprawdopodobniej wszystkie książki na temat chińskiej medycyny, farmacji, fauny i flory ukazane w XVII i początku XVIII wieku były albo zaczerpnięte, albo spisane z dorobku boymowskiego (Kałuski 2003:70-81).

Podsumowanie

Nazwanie Michała Boyma największym europejskim badaczem Chin swoich czasów nie jest tytułem przesadzonym. Dorobek Polaka jest niekwestionowanie dowodem nie tylko na jego chęć zbadania Państwa Śródka, ale przede wszystkim na jego ogromną fascynację tym terenem i wszystkim, co wchodzi w skład cywilizacji chińskiej. Warto zaznaczyć, że sam Boym nie prowadził swoich badań dla pieniędzy i powszechnego poklasku Europy, a z samej chęci przybliżenia Europejczykom tych pięknych, nieznanych im ziem. Dowodem na jego szczere intencje jest fakt, iż swoje dzieła oddawał i przysyłał nie tylko swoim przyjaciołom, innym badaczom, ale również i rektorom różnych europejskich uczelni. Mimo licznych plagiatów jego prac, pamięć o jezuitcie nie zniknęła. Od pierwszej połowy XIX wieku imię Boyma wywołuje poruszenie wśród europejskich sinologów, którzy poświęcają mu liczne badania i prace naukowe. Również Chińczycy pamiętają o dokonaniach Polaka, którego notatki biograficzne wpisują w encyklopedie. Należy wspomnieć również o tym, że w swoich pracach podpisywał się jako Michael Boym Polonus, podkreślając swoją miłość do ojczyzny w każdym liście i pracy badawczej. Biorąc pod uwagę pozostawiony dorobek intelektualny, Michała Piotra Boyma nie tylko można, a nawet trzeba dołączyć do kanonu najznamienitszych polskich intelektualistów (Kałuski 2003: 82-83).

Bibliografia

Jędrzej Mostowik

- Jain, Ritu 2021. „Multilingual Singapore: Language policies, challenges, and responses”. W: Ritu Jain (red.) *Multilingual Singapore: Language Policies and Linguistic Realities*. Nowy Jork: Routledge.
- Kwa, Chong Guan and Kua, Bak Lim (red.) 2019. *A general history of the Chinese in Singapore*. Singapur: World Scientific.
- Lim, Lisa 2009. „Beyond fear and loathing in SG: The real mother tongues and language policies in multilingual Singapore”. W: Lim, Lisa & Ee-Ling Low (red.) *Multilingual, globalizing Asia: Implications for policy and education*. [Wydanie Specjalne], *AILA Review* 22: 52-71.
- Teo, Jaclyn 2010. „Chinese Dialect Groups and Their Occupations in 19th and Early 20th Century Singapore”. W: Yap, Jim (red.) *Biblioasia*. [online] Dostępny na: <<https://biblioasia.nlb.gov.sg/vol-6/issue-1/apr-2010/singapore-chinese-dialect-occupation>> [08.09.2025].
- Tong, Chee Kiong 2005. „Chinese in Singapore”. W: Ember, Melvin & Carol R. Ember & Ian Skoggard (red.) *Encyclopedia of Diasporas*. Nowy Jork: Springer.
- Wong, Wee Kim 2021. „Census of Population 2020 Statistical Release 1: Demographic Characteristics, Education, Language and Religion”. *Singapur: Department Of Statistics* [online] Dostępny na: <<https://www.singstat.gov.sg>> [08.09.2025].

Dariia Myronova

- Liu, Yixuan et al. 2024. „Geographical variation in dementia prevalence across China: a geospatial analysis”. *The Lancet Regional Health – Western Pacific*. [online] 13 czerwca. Dostępny na: <[https://www.thelancet.com/journals/lanwpc/article/PIIS2666-6065\(24\)00111-1/fulltext](https://www.thelancet.com/journals/lanwpc/article/PIIS2666-6065(24)00111-1/fulltext)> [24.03.2025].
- Płonka-Półtorak, Elżbieta et al. 2014. *Demencja*. [broszura] Górnio: Samodzielny Publiczny Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej „Sanatorium” im. Jana Pawła II. Dostępny na: <https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Broszura_Alzheimer.pdf> [24.03.2025].
- Ren, Rujing et al. 2022. „The China Alzheimer Report 2022”. *General Psychiatry*. [online] 11 marca. Dostępne na: <<https://gpsych.bmj.com/content/35/1/e100751#T3>> [24.03.2025].
- World Health Organization 2025. *Dementia*. [online] Dostępny na: <<https://www.who.int/news-room/fact-sheets/detail/dementia>> [24.03.2025].
- World Health Organization and Alzheimer’s Disease International 2012. „Dementia: a public health priority”. *World Health Organization*. Dostępny na: <<https://www.who.int/publications/i/item/dementia-a-public-health-priority>> [24.03.2025].

Xinhua 2025. *China launches action plan to tackle dementia amid aging population challenge*. [online] 4 stycznia 2024. Dostępny na: <https://english.www.gov.cn/news/202501/04/content_WS6778d68fc6d0868f4e8ee83a.html> [24.03.2025].

Zofia Leokadia Pieróg

- Atlantic Council 2020. „China’s Shift Toward Discourse Power”. W: Atlantic Council (red.) *Chinese Discourse Power: China’s Use of Information Manipulation in Regional and Global Competition*. 6-14. [online] Dostępny na: <<http://www.jstor.org/stable/resrep27615.5>> [13.03.2025].
- Chen Zifeng [&] Clyde Yicheng Wang 2019. „The discipline of happiness: The Foucauldian use of the «positive energy» discourse in China’s ideological works”. *Journal of Current Chinese Affairs* 48 (2), 201-225.
- Du, Shanshan 2014. „Social media and the transformation of «Chinese nationalism»: «Igniting positive energy» in China since the 2012 London Olympics”. *Anthropology Today* 30 (1), 5-8.
- Edney, Kingsley 2012. „Soft Power and the Chinese Propaganda System”. *Journal of Contemporary China* 21 (78), 899-914.
- Godement, François et al. 2018. The China Dream goes digital: technology in the age of Xi. [online] Dostępny na: <<http://www.jstor.org/stable/resrep21518>> [11.03.2025].
- Guo Lei 2023. „Nudging, Positive and Negative, on China’s Internet”. W: James Katz [&] Katie Schiepers [&] Juliet Floyd (red.) *Nudging Choices Through Media: Ethical and philosophical implications for humanity*. Cham: Palgrave Macmillan. 159-172.
- Hird, Derek 2018. „Smile yourself happy: Zhengnengliang and the discursive construction of happy subjects”. W: Derek Hird [&] Gerda Wielander (red.) *Chinese Discourses on Happiness*. Hong Kong: Hong Kong University Press. 106-128.
- Hizi, Gil 2021. „Zheng nengliang and pedagogies of affect in contemporary China”. *Social Analysis* 65 (1), 23-43.
- Jiang Ming [&] Heng Xu 2009. „Exploring online structures on Chinese government portals: Citizen political participation and government legitimation”. *Social Science Computer Review* 27 (2), 174-195.
- Lei Ming 雷鸣 2017. „«90 hou» daxuesheng liyong xin meiti chuanbo zhengnengliang lujing tanxi” „90后”大学生利用新媒体传播正能量路径探析 [Analiza sposobów wykorzystania nowych mediów do szerzenia pozytywnej energii przez studentów „z pokolenia lat 90-tych”]. *Renmin Wang* 人民网 . (online) Dostępny na: <<http://media.people.com.cn/n1/2017/0822/c413767-29485862.html>> [04.08.2024].
- Leng Yan et al. 2021. „Misinformation during the COVID-19 outbreak in China: cultural, social and political entanglements”. *IEEE Transactions on Big Data* 7 (1), 69-80.

- Lu Zhicong et al. 2021. „«Positive Energy» Perceptions and Attitudes Towards COVID-19 Information on Social Media in China”. *Proceedings of the ACM on human-computer interaction* 5 (CSCW1), 1-25.
- Triggs, Francesca 2019. „The Ideological Function of «Positive Energy» Discourse: A People’s Daily Analysis”. *British Journal of Chinese Studies* 9 (2), 83-112.
- Wang Jihua 王继华 2013a. „Zhengnengliang de wenhua jiazhi” 正能量的文化价值 [Wartość kulturowa „pozytywnej energii”]. *Jiaoyu wenhua luntan* 教育文化论坛 5 (5), 1-3.
- Wiseman, Richard 2012. *Rip It Up: The Radically New Approach to Changing Your Life*. London: Pan Macmillan.
- Yang, Peidong [&] Tang Lijun 2018. „«Positive Energy»: hegemonic intervention and online media discourse in China's Xi Jinping Era”. *China: An International Journal* 16 (1), 1-22.
- Zhang Wei 张巍 2013. „Liyong xin meijie chuanbo zhengnengliang ——guanyu yunyong wangluo kaizhan dangyuan jiaoyu gongzuo de sikao” 利用新媒介 传播正能量 [Wykorzystaj nowe media, aby szerzyć pozytywną energię — refleksje o wykorzystaniu Internetu do prowadzenia działalności edukacyjnej członków Partii]. *Gongchandangyuan wang* 共产党员网 (online) Dostępny na: <<https://www.12371.cn/2013/06/25/ARTI1372144172247723.shtml>> [15.03.2025].
- Zhang, Chang [&] Dechun Zhang [&] Hsuan Lei Shao 2023. „The softening of Chinese digital propaganda: Evidence from the People’s Daily Weibo account during the pandemic”. *Frontiers in Psychology* 14, 1049671. [online] Dostępny na: <<https://www.frontiersin.org/articles/10.3389/fpsyg.2023.1049671/full>> [11.03.2025].
- Zou, Sheng 2021. „Restyling propaganda: popularized party press and the making of soft propaganda in China”. *Information, Communication & Society* 26 (6), 1-17.

Martyna Wolska

- Kajdański, Edward 1988. *Michał Boym ostatni wysłannik dynastii Ming*. Warszawa: Wydawnictwo Polonia.
- Kański, Marian 2003. „Michał Boym – Polak ambasadorem chińskim”. W: Krąpiec, Mieczysław Albert (red.) *Studia Polonijne* t. 24. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. 57-84.
- Konior, Jan 2013. *Historia polsko-chińskich kontaktów kulturowych w XVII w. (Na przykładzie misji jezuickich)*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Miażek-Męczyńska, Monika 2005. *Flora Sinensis Michała Boyma*. Gniezno: Wydawnictwo Fundacji Collegium Europaeum Gnesnense.
- Zasławska, Danuta Natalia 2008. *Chinoiserie w Wilanowie. Studium z dziejów nowożytnej recepcji mody w Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo Neriton.